

Szkoła Powszechna Nr 9
w Kielcach

161

Olzewska Halina

ucz. kl. VII

Ja najbardziej dla mnie pamiętna z lat okupacji
niemieckiej.

To się to przy schyłku 1944 roku, kiedy Niemcy najba-
wili się na Solach paląc, rozstrzeliwując i wieszając
tego dnia w godzinach popołudniowych dowiedziałam
o kolegi, który pracował w "Kendrykowie" o wielkiej zbrodni
niemieckiej. Tuż za fabryką rozposiadała się kamiona
towana przez Niemców szubienica, a na niej wisiało
czymś Solaków z rękoma powiązanymi w tył; czapki
wisiały z boku przy podstawie szubienicy. Usta mieli
otwarte i oczy otwarte. Zginęli z honorem. Gdy ostatniego
zobaczyli, ten krzyknął "Niech żyje Polska". Zginęli
wśród wielkich bohaterów. Ten widok był dla mnie
bardzo wstrząsający i mimowoli ręce zaciskały się
na siebie, a oczy niejednego Solaka zmowały błyskawicę
na zbiorów niemieckich. Nie zapomnę nigdy tej
sceny i tego widoku, który był najbardziej wstrząsający
w moim życiu.